

UNIWERSALIA

ELWIRA OLEJNICZAK

DOI 10.31648/pl.4707

<https://orcid.org/0000-0003-1678-3671>

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego

Patriotyzm „po polsku” – wybrane konceptualizacje pojęcia

Patriotism in Poland – Selected Conceptualizations of the Notion

Słowa kluczowe: patriotyzm, język, media, słowniki**Key words:** patriotism, language, media, dictionaries

Wprowadzenie

Patriotyzm od wieków jest wartością polskiego życia społecznego i politycznego, jednym z „polskich słów sztandarowych”. Zajmuje 22. miejsce wśród leksyki tego typu, jak wynika z badań przeprowadzonych przez Walerego Pisarka. Katarzyna Kłosińska nazwała patriotyzm „znakiem rozpoznawczym ugrupowań romantycznych”, wskazując jednocześnie, że „patriotyzm jest rozumiany jako działanie na rzecz zjawisk określanych jako narodowe” (cyt. za: Brzozowska 2014: 24).

W 2018 roku obchodziliśmy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, dlatego ważne wydaje się przyjrzenie najnowszym rozumieniom pojęcia patriotyzm. Sprawy narodowe zawsze były przedmiotem żywych dyskusji, wywoływały i wciąż wywołują skrajne emocje, są powodem sporów i podziałów. Jak zauważają komentatorzy, pojęcia takie jak *patriotyzm*, *patrioci* czy *naród* z jednej strony tworzą wspólnotę i poczucie przynależności, z drugiej jednak wykluczają.

Żyjemy w czasach „wielkich ambiwalencji”, ścierania się wielu doktryn politycznych i różnych wzorców. Równoległe, obok siebie funkcjonują podejścia nacjonalistyczne, patriotyczne i kosmopolityczne.

Bo obok tej fali patriotycznego uniesienia widzimy równie wielką falę rozczarowania, rozgoryczenia, wręcz niechęci, jeśli nie nienawiści do swoich krajów. Widzimy masy ludzi, którzy porzucają swoje ojczyzny i uciekają przed wojną,

przed przemocą, biedą i korupcją. Widzimy ludzi, którzy buntują się przeciwko temu, jak są urządzone ich kraje. Czy ci uciekinierzy, uchodźcy i emigranci nie są patriotami? Czy zdradzają swoją ojczyznę? A może to ojczyzna zdradziła ich? Albo ci, którzy ojczyznę zawłaszczają? (Kulikowska, Obracht-Prondzyński, red. 2016: 10).

Cel artykułu

Artykuł jest próbą skonfrontowania słownikowych definicji leksemu patriotyzm z zasobem Narodowego Korpusu Języka Polskiego PWN (NKJP) i zawartymi w nim przykładami ze współczesnych tekstów literackich, dyskursu prasowego i internetowego, a także nagranych rozmów i druków ulotnych. Pojęcia *patriotyzm* i *patrioci* bywają obecnie wyzyskiwane w celach zarówno politycznych, religijnych i kulturowych, jak i nacjonalistycznych, ale też humorystycznych oraz demaskatorskich.

Ramy teoretyczno-metodologiczne artykułu wyznaczają wybrane aspekty lingwistycznej tradycji wartościowania, oparte na punktach zbieżnych językoznawstwa i aksjologii. W ich skład wchodzi rozumienie języka jako „narzędzia służącego do wartościowania, w którym złożony jest cały arsenał środków przydatnych do dokonywania ocen” (Bartmiński 2005: 65)¹, oraz jako źródła informacji o wartościach jego użytkowników i kultury (tamże: 65). Analiza lingwistyczna umożliwi przyjrzenie się najnowszym i najpopularniejszym kontekstom oraz metaforycznym konceptualizacjom patriotyzmu. Pozwoli to opisać zmiany, jakie zachodzą we współczesnym dyskursie. Dyskurs rozumiem jako „użycie językowe, inaczej – tekst w kontekście czy język jako działanie społeczne” (Duszak 2010: 33), czyli jest to „wypowiedź istniejąca w kontekście nie tylko językowym, lecz także pozajęzykowym (społecznym, politycznym, psychologicznym, filozoficznym itp.) i w tym kontekście rozpatrywana” (Brzozowska 2014: 11).

***Patriotyzm* – definicje słownikowe**

Z badaniach CBOS (z października 2016 roku) wynika, że blisko 90% Polaków uważa się za patriotów, odmiennie jednak rozumieją oni to słowo. Łączą z patriotyzmem różne zachowania i postawy, chociażby takie jak poszanowanie prawa, pielęgnowanie tradycji, ale także wspieranie sportowców, gotowość do odbycia służby wojskowej czy płacenie podatków i kupowanie polskich produktów. W porównaniu do wyników badań z 2008 roku wyraźnie zmalała liczba osób postrzegających patriotyzm w kategoriach dbałości o religijne wychowanie czy gotowości do narażania życia lub zdrowia w obronie ojczyzny (por. Wiłkomirska, Fijałkowski 2016: 93–101).

Warto prześledzić wybrane słownikowe definicje, aby na tym tle scharakteryzować najnowsze polskie konceptualizacje patriotyzmu.

„Patriotyzm jak wiele pojęć w kulturze europejskiej, sięga starożytności i oznacza miłość oraz przywiązanie do różnie określanej ojczyzny...” (Nikitorowicz, red. 2013: 51). Polskie słowo *patriotyzm* jest derywatem od rzeczownika *patriota*, który w języku greckim oznacza rodaka czy ziomka, obywatela. Jak podaje słownik łacińsko-polski pod redakcją Krzysztofa Kumanieckiego *patriota* jest powiązany z ojczyzną, czyli *patria*, a pater oznaczało ojca (Kumaniecki, red. 1973).

W słownikach XIX-wiecznych patriotyzm wyraźnie identyfikowano z obywatelstwem. Pojęcie *patriotyzm* nie pojawia się jako odrębne hasło w *Słowniku języka polskiego* pod red. Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego.

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego leksem *patriotyzm* zdefiniowano jako „miłość do ojczyzny, przywiązanie do swojego narodu (patriotyzm, który u ojca mego wyrażał się w ofiarnym ukochaniu przeszłości historycznej i pamiątek narodowych)” (Doroszewski, red. 1969: 190). Doroszewski wspomina też o patriotyzmie lokalnym, zakładowym rozumianym jako „przywiązanie do swojego miejsca zamieszkania, zakładu pracy itd.” *Patriota* zaś

to ten, kto kocha swoją ojczyznę i naród, kto gotów jest do pracy i poświęceń dla ich dobra (był, gorącym, szczerym patriotą, w swojej działalności publicystycznej służył wiernie idei niepodległości, walcząc z przejawami lojalizmu i serwilizmu wobec rządów zaborczych) (Doroszewski, red. 1969: 189).

W *Słowniku współczesnego języka polskiego PWN* pod redakcją Bogusława Dunaja z 1996 roku *patriotyzm* figuruje jako

postawa wobec ojczyzny, narodu, przejawiająca się rzetelną pracą, przedkładaniem nadrzędnych wartości (np. niepodległości, suwerenności) nad własne cele, gotowością do ich obrony, nawet za cenę życia. Patriotyzm głęboki, szczerzy, prawdziwy, gorący, a patriota to człowiek cechujący się patriotyzmem (Dunaj, red. 1996: 728).

Podobną definicję zawarto w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgółkowej. W dobitny sposób jednak mówi się tu o tym, że „nie należy mylić patriotyzmu z nacjonalizmem lub kosmopolityzmem, bowiem wyrażać się on powinien szacunkiem wobec innych narodów oraz poszanowaniem ich niezawisłych praw” (Zgółkowa, red. 2000: 56). Słownik ten przywołuje także najczęstsze połączenia wyrazowe z leksemem *patriotyzm*. Są to:

patriotyzm prawdziwy, głęboki, autentyczny, gorący, fałszywy, przesadny, powierzchowny, przejaw patriotyzmu, duch patriotyzmu, postawa pełna patriotyzmu; budzić, rozpalać, krzewić patriotyzm; wychować kogoś w poczuciu patriotyzmu, uczyć patriotyzmu (Zgółkowa, red. 2000: 56).

Rzeczownik *patriota* zdefiniowano jako „osobę, którą wyróżnia patriotyzm; [...] Często mówi się, że patrioci nie czekają na to, co ojczyzna może im dać, lecz dają wszystko swojej ojczyźnie” (tamże: 55). Jako leksem bliskoznaczny do rzeczownika *patriota* słownik wymienia *narodowca*, zaś antonimy to *pseudopatriota*, *kosmopolita*, *internacjonalista*.

W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza z 2003 roku przy leksemie *patriotyzm* wskazuje się na francuską etymologię i słowo *patriotisme*. Tutaj, podobnie jak u Doroszewskiego, „patriotyzm to miłość do ojczyzny, własnego narodu połączona z gotowością ponoszenia dla nich ofiar” (Dubisz, red. 2003: 390). Patriotę zaś łączy się z takimi określeniami jak *gorący*, *oddany*, *szczerzy*, *wielki* (tamże).

W *Słowniku języka polskiego PWN* pod red. Elżbiety Sobol z 2007 roku samodzielnie leksem *patriotyzm* nie występuje. Jest za to „patriotyzm lokalny rozumiany jako silne przywiązanie do własnej miejscowości lub własnego regionu, powodujące stawianie spraw lokalnych ponad sprawy ogólnokrajowe” (Sobol, red. 2007: 18).

Przywołane słownikowe sposoby opisywania patriotyzmu mają pozytywny wydźwięk i ujmują patriotyzm jako wartość ponadczasową i autoteliczną, wiążącą się z obywatelstwem, miłością do ojczyzny, miłością do regionu, z poczuciem obowiązku obywatelskiego, przekonaniem, że dobro kraju jest ważniejsze niż własne cele, a nawet zdrowie. Słownikowy patriotyzm konotuje też przywiązanie do swojego miejsca, przeszłości, tradycji, gotowość do poświęceń oraz, co ważne, szacunek dla innych ludzi i narodów. W słownikach wyraźne jest skonstrastowanie patriotyzmu z nacjonalizmem.

Patriotyzm w Narodowym Korpusie Języka Polskiego

Jadwiga Puzynina, zajmująca się szeroko rozumianą semantyką i pragmatyką wartości, zwróciła uwagę na wszechobecność wartościowania i na wrodzoną dyspozycję człowieka do oceny otaczającego świata (Puzynina 1992: 5). Kontynuacją tych rozważań są koncepcje mówiące o tym, że

czynnik aksjologiczny towarzyszy naszemu mówieniu w sposób konieczny, ponieważ posługiwanie się językiem jest konsekwencją oceny rzeczywistości. [...] każda decyzja wyodrębnienia, nazwania, sama w sobie jest ustanawianiem czy nadawaniem wartości” (Grzesiak 1991: 75).

Wielu informacji o tym, jak współcześni Polacy postrzegają patriotyzm, dostarczają badania socjologiczne, ale także analizy materiału pochodzącego z najnowszych źródeł. Korpus językowy to właśnie zbiór tekstów, w którym obecne są typowe użycia słów i konstrukcji oraz inne dane o ich znaczeniu oraz funkcji. NKJP jest projektem badawczym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego,

zrealizowanym przez Instytut Podstaw Informatyki PAN, Instytut Języka Polskiego PAN, Wydawnictwo Naukowe PWN oraz Zakład Językoznawstwa Komputerowego i Korpusowego Uniwersytetu Łódzkiego. Korpus referencyjny polszczyzny ma już ponad 1,5 mld słów.

Lista źródeł korpusu zawiera nie tylko klasykę literatury polskiej, ale też prasę codzienną i specjalistyczną, nagrania rozmów, teksty ulotne i internetowe. Zróżnicowanie tematyczne i gatunkowe tekstów, dbałość o reprezentację rozmówców obu płci, w różnym wieku i z różnych regionów, są dla wiarygodności korpusu równie ważne jak jego wielkość (NKJP online).

W materiałach zgromadzonych w NKJP można zauważyć kilka wyraźnych odsłon patriotyzmu oraz konotacji związanych z tym pojęciem.

Małgorzata Brzozowska w książce z 2014 roku pt. *Kłopotliwa miłość. Patriotyzm w polskich dyskursach publicystycznych* zawarła koncepcję współczesnych profili patriotyzmu jako patriotyzmu czasu wojny i pokoju. Autorka dokonała charakterystyki patriotyzmu w ujęciu umiarkowanego nurtu liberalno-demokratycznego, dyskursu kościelno-katolickiego, narodowo-prawicowego, lewicowego i feministycznego oraz radykalnie anarchistycznego.

Po 2014 roku w związku ze zmianami politycznymi można w Polsce zauważyć przesunięcie akcentów, zmianę i rozszerzenie zakresów kolokacji pojęcia *patriotyzm*. Biorąc więc pod uwagę dokonania badawcze Brzozowskiej, odniosę się do nowszych i często kontrowersyjnych zjawisk językowych związanych z konceptualizacją patriotyzmu w ostatnich latach.

Patriotyzm nadęty i naiwny, z tendencjami nacjonalistycznymi i konsumpcyjny

Celem badań CBOS „Między patriotyzmem a nacjonalizmem” z 2016 roku było zbadanie skali postaw nacjonalistycznych w Polsce. Ponad 40% ankietowanych stwierdziło, że Polacy mają więcej cech pozytywnych niż inne narody, że w Polsce nie powinno się w ogóle zatrudniać cudzoziemców i należy popierać politykę władz, nawet jeśli się z nią nie zgadzamy. Ponad 70% opowiadało się też za tzw. nacjonalizmem ekonomicznym (m.in. ziemia sprzedawana tylko Polakom, konieczność kupowania polskich produktów) (Wiłkomirska 2016: 110).

Przykłady zaczerpnięte z NKJP uzupełniają jednak ten obraz. Nacjonalizm jest tu określony negatywnie nacechowanymi przymiotnikami *nadęty*, *naiwny*. Mówi się też o skrajnych nacjonalistach ironicznie i z politowaniem: *jesteśmy po prostu zabawni, nie należy nas traktować poważnie*. Do zanegowania nacjonalistycznych tendencji używa się też rzeczowników abstrakcyjnych: *głupota*, *impulsywność*, *niedoświadczenie*.

W świecie rozwiniętej technologii trudno jest pojąć motywy skrajnych nacjonalistów. Ich nadęty **patriotyzm** niejednemu wydaje się zabawny. [...] jesteśmy po prostu zabawni, a więc naszych pytań i problemów, naszych prób odnalezienia pokawałkowanej tożsamości nie należy traktować poważnie.

Może nawet nie przez własne czynniki „zbliżone do kół rządowych”, ale przez te właśnie, które parę miesięcy później sfinansowały demonstracje „Wodzu prowadź” i „Na Kowno”, wykorzystując impulsywność, naiwny **patriotyzm** z tendencjami nacjonalistycznymi i niedoświadczenie, szczerze mówiąc głupotę części młodzieży.

W innych fragmentach środkami językowymi wyraźnie przeciwstawia się patriotyzm nacjonalizmowi. Do deskrypcji patriotyzmu używa się pozytywnie wartościujących zwrotów i sformułowań, np. *poczucie więzi społecznej, wspólnota kulturowa, postawa społeczna oparta na miłości i solidarności*. Te patetyczne określenia skontrastowane zostają ze słowami: *ideologia, nacjonalizm, zwrócony przeciw innym, syconie nienawiścią*, które w języku polskim mają negatywne zabarwienie i przywołują bolesne, historyczne konotacje.

Nacjonalizm to już nie **patriotyzm**, to nie tylko poczucie więzi społecznej i wspólnoty kulturowej z innymi członkami narodu, to nie tylko postawa społeczna oparta na miłości ojczyzny i solidarności z własnym narodem, nacjonalizm to ideologia, która interesy własnego narodu uważa za najwyższe i ostateczne kryterium. Nie twierdzą, że nie można po chrześcijańsku kochać własnego narodu. Można, tyle że ten **patriotyzm** nie może być zwrócony przeciw innym, nie może być sycony nienawiścią.

W kolejnym przykładzie widać nawiązanie do patriotyzmu rozumianego w kategoriach ekonomicznych. Patriotyzm jako konsumpcjonizm zostaje tutaj ukazany w odniesieniu do polityki USA i sprowadzony do postulatu wyrażonego formą rozkazującą: *kupuj więcej!* Strategia wiązania patriotyzmu i poświęcenia z ekonomią zostaje obudowana rzeczownikowymi formami językowymi pochodzącymi ze świata gospodarki: *spadek popytu, postęp, produkcja, konsumpcja*.

Wątpliwości są niewskazane, bo oznaczają spadek popytu. A dziś miarą poświęcenia i patriotyzmu jest konsumpcja. Po 11 września nawoływano w Stanach Zjednoczonych: *okaż swój patriotyzm, kupuj więcej!* Aby jednak było co kupować, musi być postęp techniczny napędzający nieustanną produkcję. Żeby był postęp, musi być wien wiara. Z tego punktu widzenia społeczna wydaje się wątpliwość.

Materiał pochodzący z NKJP pokazuje też jeszcze inną definicję patriotyzmu, rozumianego jako relacja ze zwierchnikiem, relacja, z której wynikają różne profity. Co interesujące, leksem *patriotyzm* zostaje tutaj najpierw powiązany z czymś niezależnym od działań ludzkich, czyli *szczęściem i wylosowanym biletem*, by za

chwilę łączyć się już z rzeczownikami abstrakcyjnymi, takimi jak: *internacjonalizm* i *odpowiedzialność*.

Ni stąd, ni zowąd w dzień sobotni dopisało mi szczęście, ponieważ otrzymałem od zmianowego, który był wysokim działaczem związkowym, wylosowany przez niego dla mnie bilet do teatru w nagrodę za **patriotyzm**, internacjonalizm i ogólną odpowiedzialność.

Patriotyzm jako zbędna emfaza i patos, zaklamany patriotyzm na pokaz

Jak pokazuje przywołany poniżej przykład, coraz częściej, szczególnie młodsze pokolenie Polaków, unika tzw. wielkich słów, do których zalicza patriotyzm, ojczyzna i tradycja. Widzi w tym niepotrzebną i rozdmuchaną formę. Przeciwstawia ją bliskości i wartościom rodzinnym, wyrażonym pozytywnie nacechowanymi leksemami rzeczownikowymi związanymi z polem semantycznym wyrazu *dom*: *mama*, *przyjaciele*, *krupnik*.

To zwykłe małe rzeczy budzą najwięcej tęsknot. Ci, co mówią, że chcą wracać, nie używają wielkich słów. Mówią „mama”, ale nie „ojczyzna”. Mówią „przyjaciele”, ale nie „**patriotyzm**”. Mówią „domowy krupnik”, ale nie „tradycja”. Tych wielkich rzeczy, które są sumą małych, jakoś w nich nie widać.

W niektórych kontekstach przewija się też motyw patriotyzmu wartościowego bardzo pejoratywnie, łączonego z pustą fasadą. Dosadne formacje przymiotnikowe i imiesłowowe potęgują efekt potępiający tego typu postawy: (patriotyzm) *śmierdzący*, *tchórzliwy*, *partyjny*; słówka *wytarte*, *zużyte*, *spiewierane*, *zaszargane*. Aksjologicznie jednoznaczne nacechowanie mają też metafory i porównania odnoszące się do dyskusji o patriotyzmie: *zdania ziejące banałem*, *ulubione słówko – patriotyzm wyobracany przez wszystkie przypadki*, *umysłowa akrobatyka*, *mówienie służące upiększeniu załgania*. Zdemaskowane zostają w ten sposób nadużycia związane z przejawskawionymi i nieprawdziwymi deklaracjami patriotycznymi. Zgromadzone materiały pokazują, że słowa nie zawsze odnoszą się do rzeczywistości, a patos i megalomania niejednokrotnie służą po prostu autoprezentacji i praktykom manipulacyjnym: *taki tani patriotyzm wyłącznie dla poprawienia mojego samopoczucia*.

Przeraza mnie partia, do której należysz, wasze poglądy rodem z czasów inkwizycji, **patriotyzm** na pokaz, śmierdzący z daleka nacjonalizmem.

Na lekcjach o konstytucji strasznym fałszem zgrzytał jego tchórzliwy, partyjny **patriotyzm** i nie wiedzieliśmy, w którą stronę patrzeć, unikając jego wzroku.

Stary jedzie zawsze na górnym c, jakieś strzępy prawdy toną w gadaninie; zdania ziejące dzikim banałem, ulubione słówko – **patriotyzm**, wyobracane przez wszystkie przypadki, umysłowa akrobatyka, mówienie służące upiększaniu za-

łgania, chłam, słówka z usteczek dyra: wytarte, zużyte, zaszargane, sponiewierane. Godzina bez jednej myśli. Gadanie bez ćwierci sensu.

Patriotyzm jako narzędzie manipulacji tłumem

W NKJP znaleźć można egzemplifikacje dla ironicznego i demaskatorskiego stosunku do koncepcji patriotycznych. Wulgarnie określenie *patriotyzm gołodupców* w zestawieniu z językowymi wykładnikami korzyści płynących z wykreowanych postaw oszukiwanego narodu (*posiadanie licznego i patriotycznego narodu stało się opłacalne*), pokazuje, że zdaniem niektórych pojęcie patriotyzm może być zręcznym narzędziem manipulacji.

Bez urazy, ale to ty chodziłaś do klasy humanistycznej. Mieliście więcej historii; powinnaś wiedzieć, że **patriotyzm** gołodupców to świeży wynalazek. Na pewnym etapie rozwoju stały się potrzebne masowe armie, więc chamowi wytłumaczono, że już nie jest chamem, tylko Polakiem. Posiadanie licznego i patriotycznego narodu stało się opłacalne, ot i wszystko. Teraz znów układy się zmieniły.

Mówiąc o patriotyzmie, do jednego zbioru wrzuca się rzeczowniki własne i pospolite: *wynalazek, armie, cham, Polak, naród, układ*, tworząc tym samym wrażenie spisku, tajemnicy, gry interesów. Efekt potęgują bezosobowa forma czasownika zakończonego na *-no* (*wytłumaczono*) oraz niedopowiedzenia (*teraz układy się zmieniły czy stało się opłacalne*). Nie dowiadujemy się jednak z przywołanego fragmentu, kto stoi za domniemanymi zmianami i kto czerpie z tego korzyści. Całość oparta jest na presupozycji i zaliczaniu do negatywnej kategorii pojęć (*gołodupcy*).

Patriotyzm jako ideologia państwowa oraz patriotyzm niewoli i chciwców

W negatywnym świetle ujęto też patriotyzm w kolejnym, zacytowanym poniżej przykładzie. Powiązано go z *ideologią państwową, osławioną państwową racją stanu*, przy okazji wspominając też o etykietce religijnej. Nagromadzenie takiej leksyki i skontrastowanie jej z bardziej konsensualnymi określeniami jak *rozmowa* i *umowa partnerów* siłą rzeczy ukierunkowuje rozumienie patriotyzmu jako czegoś nie do końca właściwego i dobrego. Jak się okazuje, to właśnie rozmowa, a nie elementy współtworzące ideologię państwową, jest *źródłem dobra i moralności*.

Nie czerpie ona swojego uzasadnienia ze związków z ideologią państwową, jak **patriotyzm** czy osławiona państwowa „racja stanu”, ani z etyką religijną. Opiera się natomiast na dobrowolnej rozmowie i – jako jej rezultacie – umowie wszystkich zainteresowanych partnerów... Rozmowa jako źródło dobra, moralności...

W kolejnej odsłonie powtórnie patriotyzm powiązany zostaje metaforycznie z innymi przywołującymi negatywne skojarzenia rzeczownikami: *niewola*, *chciwcy* i *nacjonalizm*. Niewola ewokuje ograniczenia i niemożność podejmowania niezależnych działań, zaś *chciwy* to według *Słownika języka polskiego PWN* „pożądający czegoś, zwłaszcza pieniędzy” (SJP online).

[...] jest **patriotyzm** niewoli i patriotyzm chciwców, ten drugi to właśnie nacjonalizm, o miłości ojczyzny, właściwie nie powinno się mówić, tak jak się nie powinno mówić o miłości, jeśli naprawdę kocha drugiego człowieka...

Zwraca się uwagę na to, że ciągle mówienie o patriotyzmie wyklucza uczciwość i autentyczność pobudek. Patriotyzm na pokaz, wciąż ogłaszany światu zostaje zestawiony z prawdziwą miłością, o której się raczej nie mówi.

Patriotyzm pieniądza i patriotyzm ziemi

Względność i pomieszanie wartości współczesnego świata pokazuje też następny przykład pochodzący z NKJP. Paralelne wypowiedzenia, każde składające się z trzech leksemów, różnią się w tylko jednym, wymiennym elementem. *Jest patriotyzm wartości. Jest patriotyzm pieniądza. Jest patriotyzm ziemi.* Wartość, pieniądz i ziemia metaforycznie połączone z patriotyzmem budzą jednak zastrzeżenia. O ile ze słownikowymi definicjami patriotyzmu wiąże się zarówno umiłowanie swojej ziemi, jak i różne poznawcze, moralne i obyczajowe wartości (Puzynina 1992: 42), to już trudno o aprobatę dla określenia *patriotyzm pieniądza*. To próba wykorzystania efektu aureoli (pozytywnych skojarzeń), by wśród społecznie uznanych wartości zakamuflować też taką cechę, która normalnie łączyłaby się z negatywnymi skojarzeniami, więc chęcią zysku, żądzą pieniądza i konsumpcyjnym egoizmem.

Jest **patriotyzm** wartości. Jest patriotyzm pieniądza. Jest patriotyzm ziemi. Cecha ludu: nabożny stosunek do słowa. Słowo jest Słowem Bożym. Słowo przyjmuje się dosłownie. Z powagą, z namaszczeniem.

Zdemaskowana zostaje w ten sposób łatwość, z jaką można manipulować ludem za pomocą słów, bo *słowo przyjmuje się dosłownie. Z powagą, z namaszczeniem.*

Patriotyczny belkot, patriotyzm a internacjonalizm i importowane obyczaje

W ironicznym, kpiącym kontekście mówi się o patriotyzmie w kolejnym, przywołanym materiale. W metaforyczny sposób wyśmiane zostaje nadużywanie pojęcia oraz coraz częstsze rozszerzanie jego znaczenia na rzeczy i zjawiska w ogóle

z tym niezwiązane. Obrazują to sformułowania, np. *patriotyzm kręgowców, strunowców, materii*.

A wracając do patriotyzmu, jedynym (?) szlachetnym jest patriotyzm homo sapiens. Kiedy już wszyscy zostaną takimi patriotami, przyda się rozszerzyć pojęcie: patriotyzm naczelnych, **patriotyzm** ssaków łóżyskowych, patriotyzm ssaków w ogóle (tj. z niełożyskowymi włącznie), patriotyzm kręgowców, a potem – strunowców, komórkowców, posiadaczy DNA czy któregoś z RNA, a potem – materii żywej, a potem – wszechrzeczy w naszym układzie planetarnym, galaktyce...

Patriotyzm i kultura narodowa przeciwstawione zostają internacjonalistycznym tendencjom. Trochę z ironią i sarkazmem używa się 1. osoby liczby mnogiej, dla podkreślenia powszechnej radości z otwartych granic i możliwości migracji: *my czujemy się już obywatelami świata – jesteśmy dumni z tego, że możemy mieszkać wszędzie*. Z krytycyzmem mówi się o wypieraniu dawnych obyczajów przez zagraniczne wzorce. Są one pejoratywnie wartościowane rzeczownikami z przymiotnikowymi określeniami, np. *zalew importowanych tradycji, niezliczone, koszmarne kopie*.

A u nas? Wydaje się, że mówienie o dawnych obyczajach jest stratą czasu. Dziś „**patriotyzm**”, „kultura narodowa” to pojęcia przestarzałe. My czujemy się już obywatelami świata – jesteśmy dumni z tego, że możemy mieszkać wszędzie. W zalewie importowanych tradycji, zwłaszcza niezliczonych, koszmarnych kopii św. Mikołaja przed każdym hipermarketem, zapominamy powoli...

Krytyczne opinie dotyczą też niestałości uczuć i braku przywiązania do miejsca zamieszkania. Patriotyzm lokalny przestaje mieć znaczenie, a chwilowe fascynacje nowymi miejscami wypierają prawdziwą tęsknotę za tym jednym, jedynym miejscem, „małą ojczyzną”.

Zagmatwany ten jej **patriotyzm** lokalny: nie znosi, gdy przyjezdni źle mówią o Warszawie, broni jej, a potem wyjeżdża i o niej nie myśli, zakochana po uszy w Brukseli. Ale teraz ma wrażenie, jakby jej drugie miasto ją zdradzało.

Zakończenie

Różnie pojmowany i definiowany patriotyzm zawsze łączył się z rozwojem świadomości narodowej oraz jej zmianami. Pojęcia są przecież czymś wtórnym wobec uczuć, postaw i przekonań z nimi powiązanych. Ponad 100 lat temu Bolesław Prus tak napisał o patriotyzmie:

Prawdziwy patriotyzm nie tylko polega na tym, ażeby kochać jakąś idealną ojczyznę, ale ażeby kochać, badać i pracować dla realnych składników tej ojczyzny,

którymi są ziemia, społeczeństwo, ludzie i wszelkie ich bogactwa. Prawdziwy patriota ojczyźnie swojej powinien życzyć nie tylko tego, ażeby była szczęśliwa, lecz i tego, ażeby była użyteczna dla cywilizacji i ażeby – ciągle, we wszystkich kierunkach życia i pracy, posuwała się naprzód. Nareszcie – prawdziwy patriota winien dla ojczyzny swej stawiać jak najwznioślejsze, jak najszlachetniejsze ideały, nie tylko dlatego, ażeby ona za ich pomocą zdobyła cześć u obcych, lecz i dlatego, że pracując dla wielkich ideałów, człowiek sam staje się lepszym i szlachetniejszym (cyt. za: Kulikowska, Obracht-Prondzyński, red. 2016: 17–18).

Współczesne konceptualizacje pojęcia patriotyzm odbiegają od tych idealistycznych wizji sprzed wieków, odbiegają też od tych sprzed kilkudziesięciu i kilkunastu lat. Nowe pokolenie Polaków wychowało się w czasach zmian związanych z procesami globalizacji i transformacji. „Uległ i nadal ulega zachwianiu tradycyjny porządek wartości – bardziej akceptowane zaczynają być te spośród nich, które odnoszą się do konkretnych sytuacji ludzkich, społecznych i ekonomicznych” (Nikitorowicz, red. 2013: 107).

Przykłady zaczerpnięte z NKJP ukazują różne kontrowersyjne sposoby rozumienia współczesnego patriotyzmu. Bywa to niejednokrotnie *patriotyzm nadejty i naiwny, konsumpcyjny* i z *tendencjami nacjonalistycznymi*. Ten patriotyzm postrzegany jest jako *zbędna, nikomu niepotrzebna emfaza, natrętny patos* czy nieprawdziwe deklaracje, wygłaszane *tylko na pokaz* i *w celach manipulacyjnych*. W przywołanych egzemplifikacjach patriotyzm łączony bywa z ideologią państwową, jest patriotyzmem *zniewalającym, patriotyzmem chciwców, patriotyzmem pieniądza* i *patriotyzmem ziemi*. Obraz ten dopełnia *patriotyczny belkot* i importowane tradycje.

Niepokoić mogą liczne negatywne konceptualizacje patriotyzmu obecne w tekstach zgromadzonych w NKJP. Wynika to zapewne ze współczesnych procesów transformacji wartości, które Matuszewicz definiuje jako „kryterium wyboru celu dążeń jednostki lub grupy społecznej”, zaś Schwartz nazywa „transsytuacyjnymi celami, które różnią się ważnością i spełniają rolę wiodących zasad w życiu” (Sułek 2012: 74). Jak wskazują badacze, wciąż nasila się tendencja do koncentrowania uwagi „na życiu dla siebie”, wzrasta też znaczenie wartości indywidualno-prywatnych (Nikitorowicz, red. 2013: 111), przeciwstawianych wartościom o charakterze ogólnym i społecznym.

Bibliografia

- Bartmiński Jerzy (2005), *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, w: *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. tegoż, Lublin: 59–86.
- Brzozowska Małgorzata (2014), *Kłopotliwa miłość. Patriotyzm w polskich dyskursach publicystycznych*, Lublin.
- Doroszewski Witold (red.) (1955–1969), *Słownik języka polskiego*, Warszawa.

- Drałuż Dorota, Wichacz Monika (red.) (2013), *Nowoczesne formy patriotyzmu i nacjonalizmu w kontekście przemian współczesnych systemów społeczno-politycznych*, Wrocław.
- Dubisz Stanisław (red.) (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Dunaj Bogusław (red.) (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Grzesiak Romuald (1991), *O sposobach wyrażania wartości w tekstach nekrologów*, „Język a Kultura”, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. Jadwiga Puzynina i Janusz Anusiewicz, Wrocław: 75–84.
- Karłowicz Jan, Kryński Adam, Niedźwiedzki Władysław (red.) (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Kulikowska Katarzyna, Obracht-Prondzyński Cezary (red.) (2016), *Kulturowe analizy patriotyzmu*, Gdańsk.
- Kumaniecki Krzysztof (red.) (1973), *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1973.
- Nikitorowicz Jerzy (red.), 2013, *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku której tożsamości kulturowej*, Kraków.
- Puzynina Jadwiga (1992), *Język wartości*, Warszawa.
- Skrabacz Aleksandra (red.) (2012), *Patriotyzm współczesnych Polaków*, Warszawa.
- Sobol Elżbieta (red.) (2007), *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Sulek Andrzej (2012), *Psychospołeczne uwarunkowania patriotyzmu i nacjonalizmu*, Kraków.
- Wiłkomirska Anna, Fijałkowski Adam (2016), *Jaki patriotyzm?*, Warszawa.
- Wizja polskiego patriotyzmu* (2008), Warszawa.
- Zgółkowa Halina (red.) (2000), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 27, Poznań.

NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego, <http://nkjp.pl/> [dostęp: 15.11.2018].

SJP – *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/chciwy.html> [dostęp: 6.12.2018].

Summary

In 2018 we celebrated the hundredth anniversary of Poland regaining independence, which is why it seems important to consider the most recent meanings of the notion of patriotism. This paper is an attempt to confront dictionary definitions of “patriotism” lexeme with the resources of the National Corpus of the Polish Language PWN, examples of modern literary texts, press and Internet discourse, as well as recorded conversations and ephemeral prints included therein. The notions of patriotism and patriots are currently used not only for political, religious and cultural as well as nationalistic purposes, but also for those humorous and hard-hitting ones. The theoretical framework of this article is determined by selected aspects of the linguistic tradition of valuation, based on the points where linguistics and axiology intersect. The linguistic analysis allows the observation of the most recent contexts of patriotism and the changes taking place in discourse.